

Kruszyniany to wieś wielu wyznań, wielu kultur. **Przez wieki mieszkali w niej razem Polacy, Białorusini i Żydzi:** wyznawcy islamu, prawosławia, judaizmu i katolicyzmu. Mieszkali nie tylko obok siebie, ale i ze sobą. Wspólnie pracowali, a niekiedy wspólnie świętowali: *Kiedyś tego rozróżnienia nie było. Nikt nie pytał, czy ty jesteś taki, czy owaki, jakiego ty wyznania — to nikogo nie obchodziło. Przychodź do mnie, przychodź w moje święto, posiedzisz sobie, przychodź.*

Kruszyniany, które pokazujemy na wystawie, to wieś widziana oczami jej mieszkańców. W ich relacjach przeplatają się wspomnienia, fakty historyczne, legendy. Nie staramy się

ich rozgraniczyć, bo wierzymy, że opowieść o każdej miejscowości składa się z takich właśnie elementów — często prywatnych, osobistych.

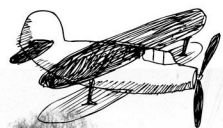
Wystawa przypomina o czasach, kiedy Kruszyniany tętniły życiem, kiedy mieszkało w nich kilkaset osób, kiedy były lokalnym centrum dla wielu okolicznych wsi. Powstała przede wszystkim dzięki mieszkańcom i mieszkankom Kruszynian, którzy opowiedzieli nam o wsi swojego dzieciństwa, swojej młodości, o ważnych dla nich i dla wsi miejscach, o życiu w wieloreligijnej, wielokulturowej miejscowości. Powstała także dzięki uprzejmości osób, których losy spłotyły się kiedyś z Kruszynianami, a które podzieliły się z nami swoją wiedzą i dorobkiem. Dziękujemy!



Fot. Ewa Zofia Wojtasik

JEST W TEJ WSI COŚ NIEZWYKŁEGO

OPOWIEŚCI O KRUSZYNIANACH



Fot. W. Hulanicki, ze zbiorów
Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków

There is something extraordinary about this village. Tales from Kruszyniany

Kruszyniany is a village of many confessions and many cultures. For centuries, it was a place of cohabitation of Poles, Belarusians and Jews, who confessed Islam, Orthodox Christianity, Catholicism and Judaism.

The Kruszyniany on our exhibition is a village seen through the eyes of its inhabitants. Their accounts are woven from personal memories, historical facts and legends. We make no effort to distinguish between them; the tale of each

place, we believe, consists precisely of such mingled elements, many of them private and personal.

The exhibition offers glimpses into the times when the village was brimming with life as a local centre populated by hundreds of people. It was made possible above all by the inhabitants of Kruszyniany who told us about the place of their childhood and youth, about sites important for them personally and for the village as a whole, about life in a multi-religious and multi-cultural community. The exhibition also owes much to the courtesy of people whose lives became intertwined with Kruszyniany and who were kind enough to share with us their knowledge and their works. Please accept our deepest thanks.



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury oraz ze środków Muzeum Podlaskiego w Białymstoku

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



patroni:

WSPÓŁCZESNA

Wrota Podlasia



Stowarzyszenie
Pracownia Etnograficzna

Opracował zespół Stowarzyszenia „Pracownia Etnograficzna” Michał Demski, Kaja Kojder, Joanna Kościńska, Olga Płuciennik. Więcej opowieści z Kruszynian można znaleźć na: etnograficzna.pl

Przetłumaczył: Jakub Ozimek
Zilustrowała: Karolina Kotowska
Zaprojektowało: ONTO studio
— Kaja Nosal, Anna Wręga

Cały wiek XVII dla Rzeczypospolitej Obojga Narodów był okresem burzliwym, z niemal nieustającymi wojnami. **Kraj potrzebował dobrych żołnierzy, a za takich uchodzili Tatarzy**, służący w chorągwiach zwanych Lipkowskimi. Niestety skarb królewski świecił pustkami i brakowało pieniędzy na żołd. Dlatego też król Jan III Sobieski, zamiast zapłacić Tatarom za służbę wojskową, nadał im ziemie, będące częścią dóbr królewskich. Nie da się ukryć, że były to ziemie mało urodzajne, leżące na terenach zwanych *pustkami* – opuszczone lub bardzo słabo zaludnione w wyniku zniszczeń powstałych podczas potopu szwedzkiego. Właśnie takie ziemie przyznano w 1679 roku pułkownikowi Samuelowi Murzie Krzeczowskiemu i jego towarzyszom.



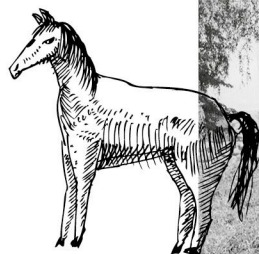
Fot. Marek Żurn



Fot. Ewa Zofia Wojtasik

340 LAT OSADNICTWA TATARÓW

Były to Kruszyniany oraz tereny należące do okolicznych wsi: Górki, Łużan, Białogórców. W tym samym czasie osadzono Tatarów również w nieodległych Bohonikach i otaczających je wsiach. Osiedli na Podlasiu Tatarzy zajmowali się uprawą ziemi, ogrodnictwem, garbarstwem, jednak dla wielu najważniejsza pozostawała służba wojskowa. Przez wieki Kruszyniany zmieniały się, zamieszkały w nich także prawosławni, katolicy i żydzi. Pod koniec XX wieku wieś zaczęła się szybko wyludniać, jednak **do naszych czasów Kruszyniany dotrwały jako wielokulturowa miejscowość, którą nadal zamieszkują potomkowie pierwszych osiedlonych tutaj Tatarów.**



340 years of Tatar settlement in Kruszyniany

The entire 17th century was a time of turmoil in the Polish-Lithuanian Commonwealth. Afflicted by perpetual war, **the country needed good soldiers, and Tatars were known to be just that.** Yet rather than pay them for their service, King John III Sobieski endowed them with lands from the royal domain, lands which were barely fertile and either abandoned or very sparsely populated. Among them were

Kruszyniany, bestowed along with land belonging to surrounding villages to Colonel Samuel Murza Krzeczowski and his companions. The Tatars who settled in Podlasie engaged in agriculture, horticulture and leather tanning, but many of them were bent on military service. Over centuries of its existence, Kruszyniany changed, welcoming new residents – Orthodox Christians, Catholics and Jews. **Today, it is a multi-cultural village, still inhabited by descendants of the first Tatar settlers.**

Fot. Ewa Zofia Wojtasik

KRUSZYNIANY

Kanduktarol Lies



Dawny koniec wsi
Former village limits



Remiza
Firehouse

**Strażnica,
ośrodek zdrowia,
leśniczówka**
Border guard
station, health
clinic, forester's
lodge



**Kawiarnia
„Klub rolnika”**
The Farmer's
Club café



Sklep
Store



Chata dziadków
Grandparents' hut

Muzułmański dom parafialny
Muslim parish house

Czorny Roh



Szkoła
School



Mapa dawnych Kruszyńian pokazuje miejsca, które były ważne dla mieszkańców, część z nich przetrwała do dziś, pełnią już jednak zazwyczaj inne funkcje — warto je odnaleźć w dzisiejszej wsi.

A map of old Kruszyńian

This map of old Kruszyńian marks places which were once of importance to the inhabitants. Some of these places survive today, although they usually serve different purposes — it pays to locate them in the present-day village.



Dawne zabudowania
Sites of old
buildings



Kosmata góra
Woolly Hill

Dalina

Za horą



Bar „Złota Orda”
The Golden Horde bar



Kółko rolnicze
Farmers' cooperative



Meczet
Mosque



Poczta
Post office



Biblioteka
Library



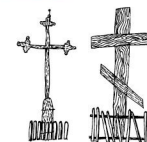
Mleczarnia
Dairy



Sklep
Store



Budynek z gliny
Clay building

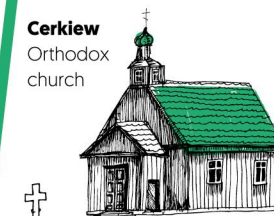


Krzyże przed wsią
Crosses outside
the village

Ragaliuszczyzna



Cmentarz przed wsią
Cemetery outside
the village



Cerkiew
Orthodox
church



Cmentarz prawosławny
Orthodox cemetery *Pieniaki*



Zalew Ozierany
Ozierany Reservoir



Mizar
Muslim cemetery
(Mizar)



Łasinouka

droga na Łosinią



droga na Bobowicki Łosin

Kiedy Kruszyńniany liczyły kilkuset mieszkańców, **we wsi było kilka miejsc, gdzie można się było spotkać, zabawić, wypić piwo, ale także poczytać książkę czy obejrzeć program w jednym z dwóch telewizorów we wsi.**

We wsi był też bar „Złota Orda”, w którym sprzedawano piwo, kwas chlebowy w butelkach zamykanych korkiem, oranżadę, a także szaszłyki baranie. Sama knajpa była mała, więc co jakiś czas z desek robiło się tak zwaną płaszczaadkę, czyli miejsce do tańczenia.

Fot. ze zbiorów Bronisława Talkowskiego



Culture and leisure in old Kruszyńniany

When Kruszyńniany counted several hundred residents, **it had a few places where one could meet up, have some fun, drink a beer, but also read a book or watch a programme on one of the village's two TV sets.**



There was the Golden Horde (Złota Orda), a bar selling beer, kvass in corked bottles, orangeade, and mutton shish kebabs. The place itself was small, so a platform for dancing was sometimes erected. Major parties, dances and weddings were organized in the firehouse. The Farmer's Club (Klub Rolnika) was a café, somewhat different in character from the Golden Horde: *Even if you did drink alcohol, it was more cultured, there were café tables, there were newspapers, there was a TV. At times it was the only in the entire village. And, you know, you could simply have a cup of tea.*

KULTURA I ROZRYWKA W DAWNEJ WSI



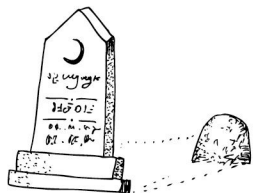
Większe zabawy, wesela, potańcówki były organizowane w remizie strażackiej. Wystarczyło wyprowadzić wóz strażacki i przynieść instrumenty. Nieco inny charakter niż „Złota Orda” miała klubokawiarnia Klub Rolnika: **nawet jeśli się piło alkohol, to kulturalnie, że były stoliki, były gazety, był telewizor. Czasem jedyny we wsi. I tak po prostu, wiesz, herbaty można się było napić.**

po lewej: fot. W. Hulanicki, ze zbiorów Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków

po prawej: fot. ze zbiorów Jana Makala

Mieszkający w Kruszynianach **Tatarzy są muzułmanami, czyli wyznawcami islamu**, który jest religią monoteistyczną. Świętą księgą muzułmanów jest Koran, zawierający przesłanie Boga (Allaha) do ludzi, objawione Mahometowi. Prowadzących modlitwę nazywa się **imamami**, a dom modlitwy **meczetem**, dniem świątecznym jest **piątek**.

Kruszyniański meczet stoi w centrum wsi, jest drewniany, a zbudowano go w XVIII wieku, choć dokładnie nie wiadomo, kiedy. Warto porównać jego wygląd z wyglądem dawnej kruszyniańskiej cerkwi — są do siebie zaskakująco podobne. Nic dziwnego, bo pewnie budowali je ci sami cieśle.



Na muzułmańskim cmentarzu w Kruszynianach, mizarze, najstarszy nagrobek, na którym można odczytać datę, pochodzi z roku 1699. Wiele rodzin tatarskich z całej Polski chowa lub odwiedza tutaj swoich zmarłych, chowani są tu także muzułmanie niebędący Tatarami. Podczas pogrzebów Tatarzy rozdają **sadogę**, słodki poczęstunek. Z mizarem związane są różne opowieści. Jedna z nich mówi o gawronach, których wielkie stado zagnieździło się nad cmentarzem. W żaden sposób nie można się go było pozbyć. W końcu na mizar przyszedł imam (w innej wersji opowieści bardzo religijna żona imama), modlił się cały dzień, a następnego dnia nie było już ani jednego ptaka.



Polish Muslims

The Tatars who live in Kruszyniany are Muslims, which means they profess the monotheist religion of Islam. The Holy Book of Muslims is the Quran, which contains the message from God (Allah) to people, revealed to the Prophet Muhammad. The Muslim worship leaders are called **imams**, the houses of worship are **mosques**. The holy day is **Friday**.

The mosque in Kruszyniany is at the centre of the village; it is a wooden building dating back to the 18th century.

A Muslim cemetery is called a mizar. The Kruszyniany mizar is one of just five in Poland. The oldest gravestone with a legible date is from 1699. Many Tatar families from around Poland come here to bury or visit the graves of their loved ones; the mizar is also a place of burial for non-Tatar Muslims. Guests at Tatar funerals are offered sweet snacks, known as **sadoga**.

Fot. W. Hulanicki, ze zbiorów
Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków



POLSCY MUZUŁMANIE

Fot. Ewa Zofia Wojtasik



Ludzie tutaj, jakiej religii by nie byli, to zawsze są otwarci i nie powiedzą, że inny to jest gorszy, tylko jest inny.

Współczesne Kruszyniany to wieś trzech religii: islamu, katolicyzmu i prawosławia. Zgodnie z opowieściami weekend trwa tu trzy dni, a kalendarz świąt jest nad wyraz bogaty: *Staramy się we wsi żyć w zgodzie, ale jest jeden problem. Mamy we wsi święta katolickie, prawosławne, muzułmańskie i nie ma kiedy pracować, bo w święta sąsiada nie wypada przeszkadzać.*

Przed drugą wojną światową tutejszą mozaikę wyznaniową tworzyli także Żydzi. Ich ośrodkiem religijnym były Krynki, gdzie znajdują się też najbliższy kościół katolicki i cmentarz. O obecności

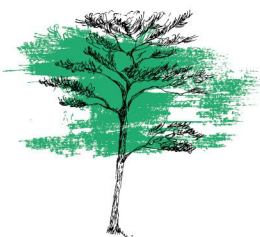
w Kruszynianach katolików świadczą drewniane krzyże przydrożne, stojące wraz z prawosławnymi na północnym skraju wsi.

W Kruszynianach jest cmentarz prawosławny z XVIII wieku i cerkiew pod wezwaniem św. Anny. Obecna murowana świątynia zastąpiła wybudowaną w latach 20. XIX wieku drewnianą cerkiew, która służyła miejscowym wiernym do 1983 roku, kiedy to spłonęła w pożarze.

Prawosławie jest jednym z wyznań chrześcijańskich, a jego wyznawcy od wieków mieszkają na Podlasiu i w niektórych rejonach stanowią większość mieszkańców. Prawosławni księża, często zwani batiuszkami, zwykle są żonaci.



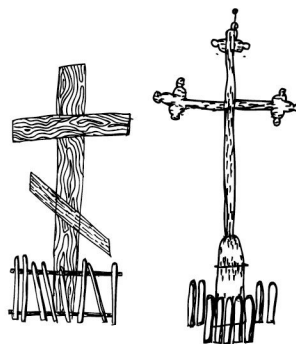
Fot. W. Hulanicki, ze zbiorów
Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków



WIEŚ WIELU WYZNAŃ



Fot. W. Hulanicki, ze zbiorów
Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków



A village of many confessions

People here, regardless of their religion, are always open; they will never say that a different person is lesser, only that they are different.

Kruszyniany today is a village of three religious traditions: Islam, Catholicism, and Orthodox Christianity. Before the Second World War, this religious patchwork

also included **Jews**, whose religious centre was the town of Krynki. The longstanding presence of Catholics in Kruszyniany is shown by wooden roadside crosses.

Kruszyniany has an 18th century Orthodox cemetery and St. Anne Orthodox Church. **Orthodox Christians have lived in Podlasie for centuries;** today they constitute a majority in some of its regions. Orthodox priests, sometimes referred to as *batiuszkas*, are usually married.



Fot. ze zbiorów Jana Makala



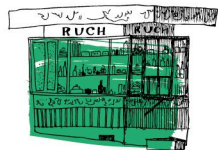
Fot. W. Hulanicki, ze zbiorów
Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków

A local centre

In the past, **Kruszyniany** was a **local centre** for numerous **surrounding villages**. One did not need to go far to run most errands: do the shopping, mail a letter at the post office, see a doctor, shoe a horse, or deliver milk to the dairy.

At the centre of the village there was a **newsstand**. Though similar in form to thousands other newsstands scattered around Poland, it was distinguished by inscriptions in the Arabic script. It carried press and home goods as well as **Tatar souvenirs**, like brown-glazed china mosques.

A **general store** was located near the entrance to the village; the building, to this day one of the grandest in the village, used to house the **local school**, attended by children from this and surrounding communities. The school was closed in the early 1990s and the schoolchildren are now driven to Krynk.



LOKALNE CENTRUM



Fot. Irena Kabat, ze zbiorów Cyfrowego
Archiwum im. Józefa Burszty

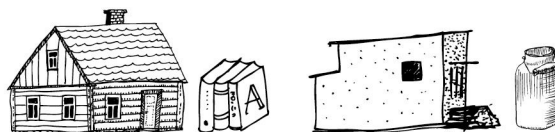
Kruszyniany dawniej stanowiły **lokalne centrum dla wielu okolicznych wsi**. Nie trzeba było daleko jeździć, żeby załatwić codzienne sprawy: zrobić zakupy, wysłać list na pocztę, pójść do lekarza, podkuć konia czy zdać mleko do mleczarni.

W centrum wsi znajdował się **kiosk Ruchu**, kształtem podobny do tysięcy innych kiosków w kraju. Wyróżniały go jednak arabskie napisy. Można w nim było kupić prasę i artykuły przemysłowe, ale także **pamiątki tatarskie**, na przykład ceramiczny meczet, szklawioną na brązowo.

Na początku wsi stał z kolei **sklep**, gdzie sprzedawane było: *Wszystko. Marmolada. Konserwy. Ocet. Mielonka. Woda Kryńska, oranżada*. Sklep był też

punktem wymiany informacji. Drugi sklep pojawił się później — była to mała blaszana budka.

W Kruszyńskich była dawniej także **szkoła** — do dziś jej budynek jest jednym z najokazalszych we wsi. Chodziły do niej dzieci z okolicznych wiosek, jednak na początku lat 90. było ich już tak mało, że szkołę zamknięto, a dzieci zaczęły być dowożone do szkoły w Krynkach. W szkole działała też **biblioteka**, wcześniej mająca siedziby w innych miejscach wsi.

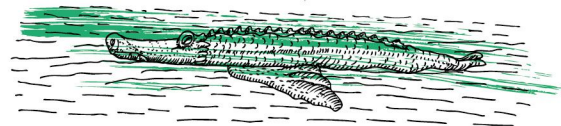


Okoliczny krajobraz jest źródłem opowieści, historii, legend. Jedną z nich mówi o kurhanie – symetrycznym kopcu o wysokości około 10 m. *Opowiadali, że tam zamek stał. Jak byliśmy dziećmi, to przykładaliśmy uszy, czy słyszeć, jak tam dzwoni czasem.* W innej wersji jest to **miejsce pochówku Samuela Murzy Krzeczowskiego**. Dzwony słyszeć też ponoć na Kosmatej Górze, gdzie dawniej mogło stać grodzisko.

Około 500 m na północ od Kruszynian leży **kilkanaście głazów, ogrodzonych niskim płotem**, z ustawioną kapliczką lampową. Jedni mówią, że to pierwszy cmentarz tatarski, inni, że chowano tutaj katolików, zanim powstał cmentarz w Krynkach. Mógł to być cmentarz morowy lub cmentarz

żołnierzy Napoleona, wracających spod Moskwy. A może było tak: Dawno temu drogą naprzeciw siebie jechały dwa wesela: *Żadne nie chciało drugiemu ustąpić, bo to przynosi pecha, i tak się tam ludzie pobili, że poumierali i po prostu, gdzie zginęli, tam ich pochowano.*

Niedaleko Kruszynian jest **zalew Ozierany**. Legenda głosi, że w XVII wieku było tam jezioro, na którego powierzchni w bezksiężycowe noce pojawiał się potwór, wężowata gadzina, zwana łobodą. Wokół zalewu biegnie szlak ekumeniczno-historyczno-przyrodniczy (5 km).



Fot. ze zbiorów Jana Makala



LEGENDY O OKOLICY



Tales hidden in the landscape

The surrounding landscape is a source of tales, stories and legends. One of them is about the **Kurgan** – a symmetrical mound, some 10 metres high: *They said that a castle once stood there. When we were kids, we would press our ears against it to see if we could hear how it sometimes rang.*

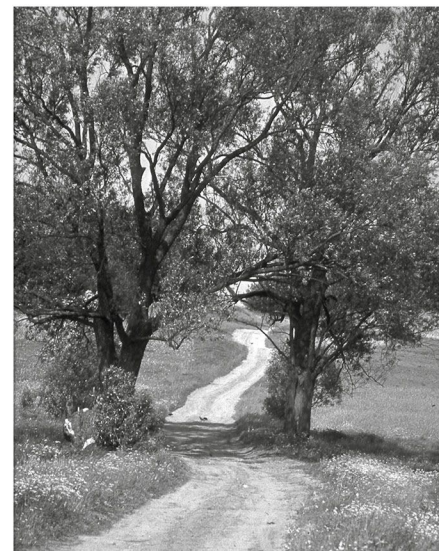
Around 500 metres north of Kruszyniany there is a **low fence enclosing a dozen or so boulders**

Fot. Kaja Kojder

and a candle shrine. Some say this was the first Tatar cemetery, others claim it was the place Catholics were buried before the establishment of the cemetery in Krynki. It might also have been a plague cemetery or the resting place of some of the Napoleon's soldiers who died retreating from Moscow.

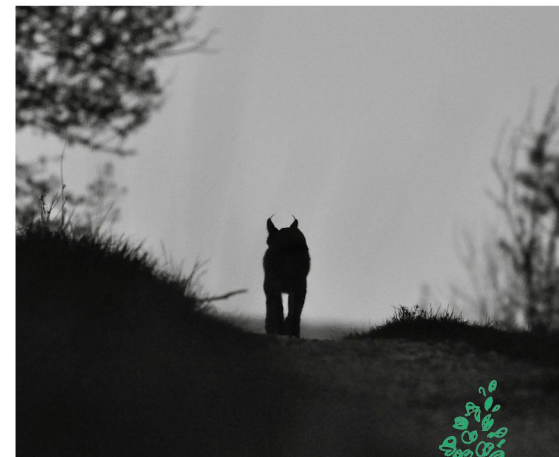
Near Kruszyniany lies the **Ozierany Reservoir**. Legend has it that in the 17th century, it was a lake visited on moonless nights by a monster, a snake-like reptile, called łoboda. A 5-kilometre ecumenical, history and nature trail runs around the reservoir.

Fot. Marek Zürn



Kruszyniany leżą w otulinie Puszczy Knyszyńskiej, co sprawia, że tutejsza przyroda jest wyjątkowa. Można tu spotkać **łośie, jelenie, lisy, rysie, wilki, gluszcze i orliki**, a także podziwiać tokujące **cietrzewie** — jak głosi legenda, stają ze sobą w szranki w tym samym miejscu, w którym pojedykowało się kiedyś dwóch Tatarów. O 4 rano można zaś usłyszeć **klangor żurawi**, nawołujących się z przeciwległych krańców wsi. Mieszkańcy opowiadają, że pewnego razu zadomowił się w Kruszyńnianach jelonek, który szybko stał się tutejszą maskotką. Lasy to mekka grzybiarzy. Jak mówi jedna z mieszkanki: *Dzisiaj idę zbierać na przykład prawdziwki, innych nie zbieram, innego dnia tylko maślaki*. Jest ich bardzo dużo, wystarczy znać miejsca.

Wyjątkowa relacja człowieka z naturą znajduje odzwierciedlenie w mądrości ludowej. Jedna z mieszanek opowiadała, że pewnego razu do wsi przyjechali synoptycy. Gospodarz mówi do nich: *Chodźcie do domu, bo będzie burza!* Synoptycy się oburzyli, bo to wszak oni byli specjalistami — *Panie, o czym pan mówi? To my pogodę spisujemy, my patrzymy, a pan nam opowiada, że będzie burza?* — *Chodźcie — mówię — bo potem wam nie otworzę drzwi w nocy, jak będzie grzmiało, a będziecie uciekać. — Mieli jakiś tam namiot. Nie, oni będą tam. No i tuż po północy grzmi, ulewa, stukają. — Skąd pan wiedział, że będzie burza?* — *No, skąd, no jak? Rolnicy kiedyś wiedzieli!*



Fot. Grzegorz Trofimowicz



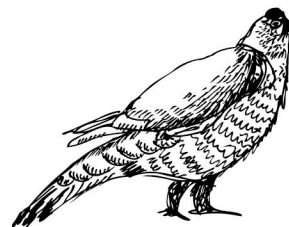
KRUSZYŃAŃSKA PRZYRODA



The nature

Kruszyniany, which lies in the buffer zone of the Knyszyn Forest Landscape Park, is a place of spectacular nature. One can meet **moose, deer, lynxes, wolves, wood grouses and lesser spotted eagles**, and marvel at **black grouse** mating rituals. People in Kruszyniany

remember a small deer that made the village his home and soon became its mascot. The forests are a **mushroom pickers' mecca**. Today I may go to pick boletuses, and I pick nothing but boletuses, says a local resident, another day I might only pick porcinis. The mushrooms are abundant, all it takes is to know the right spots.



Fot. Mateusz Wodziński

Fot. Mateusz Wodziński

